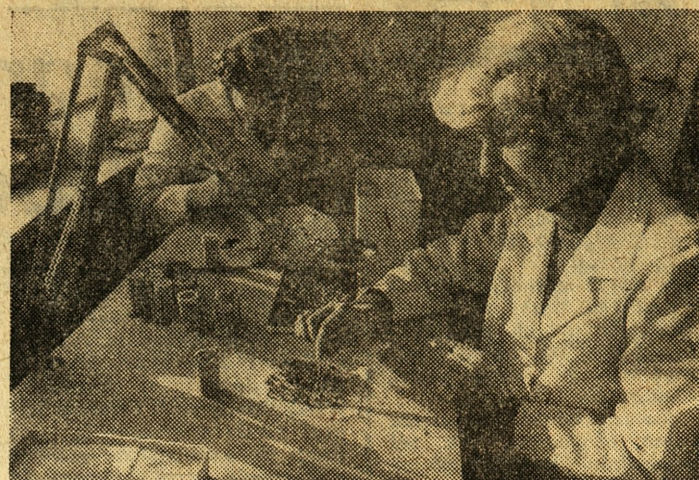




Na polach jeszcze śnieg, ale przygotowania do wiosennych siewów w pełni. Stacje oceny nasion przeprowadzają badania zbóż jarych i ozimych, oceniając ich siłę kiełkowania. Na zdjęciu: w Wojewódzkiej Stacji Oceny Nasion w Opolu dokonywane są analizy dwóch tysięcy próbek. CAF — fot. Okoś

Wydaje się od 16 lutego 1945
Nr 41 (10 803)

Poznań, czwartek 22 lutego 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

„Literaturna Gazieta” o J. Iwaszkiewicz

Tygodnik „Literaturna Gazieta” — organ Związku Pisarzy ZSRR, poświęcił całą kolumnę Jarosławowi Iwaszkiewiczowi w związku z 85 rocznicą urodzin wielkiego pisarza polskiego.

Pismo zamieszcza wypowiedź jubilatów oraz publikuje jego wiersze, a także artykuły omawiające życie i twórczość pisarza oraz działalność społeczną J. Iwaszkiewicza. Między innymi pisarz ukraiński Nikołaj Bażan dzieli się wspomnieniami ze swych kontaktów z Iwaszkiewiczem w czasie jego pobytu na Ukrainie. Moskiewski muzykolog i propagator kultury polskiej prof. Igor Belza nazywa Iwaszkiewicza „budowniczym polskiej kultury”, kreśląc jego sylwetkę jako klasika literatury polskiej, poety, dramaturga, a także filozofa i znawcę muzyki oraz wybitnego działacza społecznego, aktywnego uczestnika światowego ruchu obrońców pokoju. (PAP)

Drugi dzień pobytu T. M. Maarufa w Warszawie

Możliwości dynamicznego rozwoju stosunków polsko-irackich

Środa była drugim dniem oficjalnej wizyty, jaką składa w Polsce wiceprezydent Republiki Irackiej Taha Muhiedin Maaruf.

Wczoraj w gmachu Sejmu kontynuowane były polsko-irackie rozmowy plenarne, które prowadzi zastępca przewodniczącego Rady Państwa Edward Babuch i wiceprezydent Taha Muhiedin Maaruf.

W trakcie spotkania, które toczyło się w przyjacielskiej atmosferze, obie strony poinformowały się wzajemnie o problemach społeczno-gospodarczych Polski i Iraku oraz o perspektywicznych planach rozwojowych obu krajów. Na tym tle omawiano możliwości dynamicznego rozwoju stosunków polsko-irackich, akcentując zdecydowaną wolę obu

państw dalszego zacieśniania współpracy w różnych dziedzinach.

Podkreślono, że potencjał gospodarczy obu krajów sprzyja szybkiemu wzrostowi wzajemnych obrotów handlowych oraz współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Szczegółowe możliwości istnieją w takich dziedzinach jak budownictwo, przemysł elektromaszynowy, rolnictwo i innych. Sprawy te będą omawiane w dalszym toku wizyty w zespołach roboczych.

Obie strony wyraziły zadowolenie z pomyślnie rozwijających się kontaktów w dziedzinie kulturalnej. Dalszemu ich poszerzeniu służyć będzie przygotowywany obecnie projekt wykonawczy do polsko-irackiej umowy o współpracy

kulturalnej i naukowej obejmujący okres najbliższych 3 lat.

Wiele uwagi poświęcono kluczowym problemom międzynarodowym, a zwłaszcza sprawom odprężenia, rozbrojenia oraz umacniania pokojowej współpracy państw. Omawiano sytuację w rejonie Bliskiego Wschodu, a także inne konflikty na świecie.

★

Z Rzeszowa do Iraku wyruszyła ostatnio pierwsza grupa blisko 30 fachowców z rzeszowskiego przedsiębiorstwa „Instal”, mająca przygotować w tym kraju front robót przy pracach instalacyjnych na budowie wielkiej stalowni w mieście Basra. (PAP)

Solidarność społeczeństwa polskiego z bohaterskim narodem Wietnamu

Społeczeństwo polskie w pełni solidaryzuje się z bohaterskim narodem Socjalistycznej Republiki Wietnamu w jego sprawiedliwej walce o zachowanie niepodległości i integralności terytorialnej, przeciwko agresywnej polityce ChRL. Życzymy Wietnamowi, który w swej przeszłości niejednokrotnie wykazał się męstwem i nieustępliwym dążeniem do życia w pokoju, zwycięstwa w tej walce, jak również pełnej realizacji programu budowy socjalizmu w zjednoczonej ojczyźnie. Stanowisku takiemu dano wyraz 20 bm. w Warszawie podczas uroczystego posiedzenia Prezydium Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji i Afryki. W spotkaniu wzięła udział delegacja Afryki.

Przewodniczący delegacji wietnamskiej Pham Wan Ba podziękował serdecznie za stanowisko zajmowane przez Polskę, za dowody poparcia i solidarności wobec Wietnamu, tak w przeszłości jak i obecnie.

Uczestnicy posiedzenia przyjęli oświadczenie, które stwierdza m. in., że napaść ChRL na Wietnam nie może być sprawą obojętną dla nikogo na świecie. Agresja jest kolejnym świadectwem kierunku polity-

ki zagranicznej ChRL, polityki, której naczelnymi zasadami są hegemonia i ekspansjonizm. Jest to polityka siły, polityka prowadząca do wojny, która może zagrozić pokojowi nie tylko w Wietnamie, lecz także w całej Azji Południowo-Wschodniej, a w konsekwencji i w świecie.

Domagamy się stanowczo położenia kresu agresji i natchmiastowego wycofania wojsk chińskich z terytorium wietnamskiego — głosi oświadczenie — jesteśmy całym sercem z naszymi wietnamskimi przyjaciółmi. Życzymy bratniemu narodowi wietnamskiemu zwycięstwa, pokoju i wszechstronnych sukcesów w budowie socjalizmu.

SPOTKANIE
W AMBASADZIE
WIETNAMSKEJ

Naród Socjalistycznej Republiki Wietnamu doświadczony w zwycięskiej walce przeciwko siłom światowego imperializmu zdecydowany jest również obecnie skutecznie bronić swej niepodległości i terytorialnej integralności zagrożonej przez chińską agresję — oświadczył 20 bm. na spotkaniu z dziennikarzami ambasador SRW w Polsce Nguyen Ngoc Uyen. (PAP)

Po katastrofie w rotundzie PKO

Zmarła jeszcze jedna osoba

Mimo ogromnego wysiłku lekarzy, we wtorek w nocy zmarła jeszcze jedna osoba bardzo ciężko ranna w tragicznej katastrofie w rotundzie PKO. Łączna liczba śmiertelnych ofiar wypadku wynosi więc 49 osób.

Według informacji kierownictwa warszawskich szpitali, stan zdrowia przebywających w nich na różnych oddziałach rannych poprawia się. Wiedza i ofiarności służby medycznej, troskliwa i serdeczna opieka przynoszą dobre efekty. Zdolano wydobyć ze stanu krytycznego kilkunastu pacjentów najsilniej dotkniętych podczas wypadku. Powracający do zdrowia natychmiast przenoszeni są jeśli jest to niezbędne do Stołecznego Centrum Rehabilitacji w Konstancinie. Niektórzy z nich otrzymali skierowa-

nia do sanatoriów poza Warszawą.

Jak już informowaliśmy, roztłumaczonym w katastrofie udzieliła się wszechstronnej i niezwłocznej pomocy w każdej potrzebie. Czuwają nad tym władze miasta, organizacje związkowe i zakłady pracy. Energetycznie włączają się do pomocy dzielnicowe „ośrodki opiekuna społecznego”.

Wczoraj, tak jak w dniach poprzednich, odbywały się w Warszawie oraz kilku miejscowościach pozawarszawskich pogrzeby osób tragicznie zmarłych w wyniku wypadku w rotundzie PKO. Uczestniczyli w nich przedstawiciele Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, organizacji społecznych, macierzystych zakładów pracy.

PAP

Delegacja z Kambodży w Związku Radzieckim

W Związku Radzieckim przebywa z oficjalną wizytą delegacja Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego Kambodży, na której czele stoi sekretarz generalny tego frontu, Ros Samay. Delegacja prowadzi rozmowy z przedstawicielami KC KPZR i władz radzieckich.

Delegacja kambodżańska spotkała się 20 bm. z sekretarzem KC KPZR, Michaiłem Zimianinem. Podczas spotkania podkreślono,

że sytuacja w Kambodży rozwija się pomyślnie, a ludność kraju z zadowoleniem przyjmuje wszystkie przemiany. Zdecydowanie potępia no ekspansjonistyczną politykę chińskich kół rządowych, które dopuściły się napaści na socjalistyczny Wietnam. Narody ZSRR i Ludowej Republiki Kambodży — podkreślono — wyrażają rewolucyjną solidarność z bratnim, bohaterskim narodem Wietnamu. (PAP)

Siły wierne szachowi nie mogą liczyć na odzyskanie władzy w Iranie

W ciągu 10 dni, które upłynęły od zwycięstwa irańskiej rewolucji antymonarchistycznej, nowe władze kraju przystąpiły do rozbioru resztek gmachu cesarstwa, zapoczątkowały odnowę życia gospodarczego i powzięły pierwsze istotne decyzje w sprawach polityki zagranicznej. Ten sam 10-dniowy okres pokazał, że siły wierne szachowi nie mogą liczyć na odzyskanie władzy, ale także ujawnił pierw-

sze napięcia między różnymi ugrupowaniami zwycięskiego ruchu antymonarchistycznego. W ślad za czystką w armii, przemianowaną z cesarskiej na narodową, i zmianami personalnymi w cywilnych instytucjach państwowych, nastąpiła konfiskata majątków szacha i głównych dygnitarzy starego reżimu, zaś 8 najbardziej znienawidzonych dowódców armii i policji, w tym były

Dokończenie na str. 2

Plenum WK ZSL w Kaliszu

Doskonalenie pracy kół w województwie kaliskim

21 lutego br. obradowało w Kaliszu plenum Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Tematem obrad była działalność polityczno-organizacyjna kół ZSL w województwie kaliskim.

W posiedzeniu plenarnym WK ZSL uczestniczyli m. in. wiceprzewodniczący Rady Państwa, wiceprezes NK ZSL — Zdzisław Tomal, członek Sekretariatu NK ZSL, poseł na Sejm — Zygmunt Surowiec, wicewojewoda kaliski — Andrzej Wasilewski. Obradowi przewodniczył prezes wojewódzkiego Komitetu ZSL w Ka-

liszu — Edmund Jamroz. Podczas plenum dokonano oceny dotychczasowej pracy w kołach ZSL, których w województwie kaliskim działa 630. Organizacja wojewódzka ZSL w Kaliszu liczy 10 280 członków. Podstawowym terenem pracy kół jest wieś: 94 procent kół ZSL to koła wiejskie, a jest ich w Kaliszu 592.

Podczas plenum zaakcentowano potrzebę dalszej aktywności rolników zarówno w dziedzinie realizacji zadań gospodarczych jak polityczno-wychowawczych i społecznych. (ewi)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Genewskie rozmowy

W środę odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w rozmowach w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Ofiary wybuchu wulkanu

Jak zakomunikowano w Jakardzie około 155 osób zginęło od wybuchu wulkanu w łańcuchu gór Dieng na Jawie środkowej, a co najmniej 100 osób odniosło rany.

Aresztowanie w USA

Policja amerykańska aresztowała blisko 200 osób, które demonstrowały przeciw otwarciu w Ro-

semont pod Chicago wystawy no wczesnej broni. Aresztowani na leżą do 30 postępowych ugrupowań, które pikietują dojdą do miejsca ekspozycji nazwanej „su permarket śmierci”.

Młodzieżowe seminarium

W Hamburgu odbyło się wspólne seminarium przedstawicieli Komitetu Centralnego FDJ i Federalnego Zarządu Młodych Demokratów poświęcone odpowiedzialności organizacji młodzieżowych w krajach o odmiennych systemach za udział załóg we współzawodnictwie przedsiębiorstw.

Epidemia żółtej febry

Na wyspach karaibskich Trynidad i Tobago szaleje żółta febra, grożąc rozprzestrzenieniem się na sąsiednią Grenadę. Władze zarządziły masowe szczepienia i fumi gacje, by zniszczyć śladisko, roznoszących chorobę moskitów.

Zatrucie gazem

Ulatnianie się gazu w oddalonej o 40 km od stołecznego Meksyku fabryce w miejscowości Tegucigalpa, spowodowało zatrucie ponad 200 osób. Władze skierowały na miejsce wypadku ekipy lekarzy i ambulans. Stan wielu ofiar zatrucia jest bardzo poważny.

Na forum ONZ

Zarzuty pod adresem Izraela

Komisja Praw Człowieka ONZ w przyjętej wczoraj rezolucji potępiła Izrael za politykę prowadzoną na okupowanych terytoriach arabskich. Komisja zarzuca Izraelowi maltretowanie, torturowanie i wywłaszczanie więźniów arabskich, niszczenie arabskich osiedli oraz rabunek bogactw naturalnych na okupowanych terytoriach. Rezolucja została przyjęta 20 głosami przy 9 wstrzymujących się i 2 głosach przeciw — Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Komisja przyjęła również rezolucję wzywającą państwa do poparcia palestyńskiego ruchu wyzwolenia — OWP. Rezolucja popiera dążenie narodu palestyńskiego do odzyskania swoich praw przy pomocy wszelkich środków. (PAP)

od GŁOSU

Gdy w sklepach i restauracjach kuchniach nie za wiele mięsa, zdawać by się mogło, że zarówno wojewódzkie spółdzielnie „Społem”, jak też kierownicy zakładów żywienia dołożą starań dla zapewnienia klientom możliwie różnorodnego wyboru innych dań półgilotowych, gotowych i potraw: mącznych, warzywnych, nabiałowych, mlecznych.

Rzeczywistość — spostrzeżenia obywateli, jak też czynników kontrolnych — wskazuje na nieruchawość uspołecznionych zakładów gastronomicznych i takież gastronomicznych. Podczas ubiegłego sezonu turystycznego w gospodarstwie mieszkaniowym i wiejskich, skąpo zaopatrywanych w mięso, nabycie kwaśnego mleka, porcji naleśników, bukietu z jarzyn, było marzeniem ściennej głowy. Racjonalizm (złoty kłopot) drobnymi (mroźnym, naturalnie), gołkami (również z konserw).

Po części ten stan rzeczy można tłumaczyć zbyt małą liczbą zakładów gastronomicznych; kilka województw nadal nie posiada ani jednego obiektu tego rodzaju. Stąd różnicowa nie w poziomie spożywania wyrobów gastronomicznych: około 11 kg rocznie na osobę w Radomsku i tylko 2/3 kg w Pile. Ale przecież restauracje „Społem” mogą i powinny prowadzić (i systematycznie zwiększać) produkcję własną dań półgilotnych, warzywnych, mącznych, rybnych. Ustalenia PIH-u w tym zakresie za rok ubiegły nie wypadły korzystnie; wyrobów takich w wielu sklepach i restauracjach po prostu nie było.

Czyżby agencja gastronomiczna miała stanowić remedium? A może po prostu należy wykorzystać w województwach — powtarzalną dokumentację zakładu gastronomicznego średniej wielkości, dawno opracowaną i z rzadka znajdującą zastosowanie? Przy utrzymujących się niedoborach mięsa, sprawne dostawy wyrobów gastronomicznych do handlu i serwowane przez gastronomię smacznych, urozmaiconych dań, ma istotne znaczenie.

WP

Konsultacje w ONZ

Wietnam przygotowany na długotrwałą walkę

W nowojorskiej siedzibie ONZ toczą się ożywione konsultacje dyplomatyczne związane z kontynuacją agresji chińskiej przeciwko Wietnamowi. Jednym z głównych przedmiotów tych rozmów jest apel rządu wietnamskiego do Rady Bezpieczeństwa o powstrzymanie agresji i podjęcie działań na rzecz wycofania wojsk ChRL z terenu Wietnamu.

W centrali Narodów Zjednoczonych opublikowano jako oficjalny dokument Zgromadzenia Ogólnego list wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Wietnamu, Nguyen Duy Trinh do sekretarza generalnego ONZ oraz oświadczenie rządu SRW w sprawie rozpoczęcia przez Chin agresywnej wojny przeciwko Wietnamowi.

Wśród dokumentów rozprawionych w ONZ znajduje się również oświadczenie rządu PRL z 18 lutego, zawierające potępienie agresji przeciwko Wietnamowi i domagające się wycofania wojsk chińskich z Wietnamu. Podobne w tonie oświadczenia potępiające agresję chińską opublikowane zostały i sa tu rozpowszechniane przez rządy szeregu innych krajów.

Po kolejnej wizycie u sekretarza generalnego ONZ, ambasador Wietnamu — Ha Van Lau spotkał się ponownie z dziennikarzami, dementując doniesienia prasy amerykańskiej, jakoby wojska chińskie rozpoczęły wycofywanie się z Wietnamu. Ambasador Van Lau podkreślił, że jego kraj jest przygotowany na najgorsze, czyli na długotrwałą walkę z najeźdźcą, która można by skrócić przez wywarcie skutecznej presji dyplomatycznej na najeźdźcę. (PAP)

Siły wierne szachowi

Dokończenie ze str. 1

szef tajnej policji politycznej SAWAK, zostało rozstrzelanych z wyroku trybunału rewolucyjnego.

Równocześnie tymczasowy rząd Mehdi Bazargana za powołaniem przeprowadzenia referendum w sprawie przekształcenia Iranu w republikę islamską. Nie ulega wątpliwości że referendum zatwierdzi to, co 10—12 bm. rozstrzygnęło się na ulicach Teheranu i innych miast, i upoważni władze do proklamowania republiki w majestacie prawa.

Na froncie gospodarczym rząd Bazargana doprowadził do wznowienia pracy w przemyśle naftowym, fabrykach, transporcie i w innych sektorach, które w ciągu minionych 4 miesięcy były unieruchomione wskutek strajku powszechnego. Przestąpiono także do ustalania zasad nowej polityki gospodarczej.

Obawy tych obserwatorów, którzy przypuszczali, że ajatollah Chomeini zacznie cofać Iran ku średniowiecznej tradycji islamskiej, okazały się, jak dotychczas, nieuzasadnione. Mehdi Bazargan, któremu 78-letni Chomeini powierzył władzę wykonawczą, jest znawcą Koranu, ale równocześnie inżynierem, zaś większość członków rządu stanowią burżuazyjni liberałowie, głoszący że Islam można pogodzić z modernizacją życia. (PAP)

Plenum WRZZ w Pile

Wychowanie młodzieży ważnym zadaniem związków zawodowych

Problemom wychowania młodzieży dla pokoju i postępu poświęcone były wczorajsze plenarne obrady Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Pile. Obrady prowadził przewodniczący WRZZ — Marian Dominiczak.

Funkcję wychowawczą związków zawodowych na terenie województwa pilskiego spełniają przez patronaty nad placówkami oświatowo-wychowawczymi.

Od kilku lat dużą popularnością cieszy się konkurs „Zakład pracy pomaga szkole” — w 1978 roku uczestniczyli w nim 143 zakłady. Na cele wychowawcze, pomoc materialną, rozwój bazy przeznaczyły one

ponad 18 mln zł. W konkursie tym wyróżniły się komitety opiekuńcze przy Fabryce Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie, Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego im. 1 Armii Wojska Polskiego w Pile, Rolniczym Kombinacie Spółdzielczym w Adolowie oraz Komitecie Opiekuńczym przy węgrowskim „Zrembie”.

Uczestnicy plenum zatwierdzili uchwałę, dotyczącą m. in. aktywizacji wszystkich środowisk w realizacji programu obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka oraz wychowania młodzieży w duchu pokoju i postępu. (wis)

W moskiewskim radiu i telewizji

Prezentacja Poznania i Wielkopolski

Dziennikarze moskiewscy: szef Biura TV i Radia ZSRR w Warszawie — Dymitr Biriukow oraz operator Jurij Prokofiew odwiedzili dotychczas Poznań w czasie Targów. Tym razem zainteresowali się codziennym życiem miasta. W czasie niedawnego trzydniowego pobytu nakreślił 6 tematów dla dziennika telewizyjnego oraz kilka materiałów informacyjnych dla radia.

Spśród zakładów przemysłowych dziennikarze moskiewscy wybrali HCP oraz Poznańską Fabrykę Maszyn Żywności, która swoje wyroby eksportuje do ZSRR; telewizywnie zobaczyli m. in. nowe typy kombinatów samobieżnych. W HCP przedmiotem zainteresowania stał się m. in. gabinet szkoleniowy Komitetu Zakładowego PZPR. W kolejnych wydaniach moskiewskiego dziennika zaprezentowane

zostaną: Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Buszewku, Ośrodek Doskonalenia Kadr w Kiekrzu, działalność osiedlowego domu kultury „Trojka”. W czasie obchodów rocznicy wyzwolenia Poznania telewizja moskiewska przedstawi poznańską Tadeusza Gładysia, który jako cywil wraz z wojskami radzieckimi brał udział w walkach o Cytadellę.

Część z tych tematów została również opracowana dla radia, dla którego ponadto przeprowadzono rozmowy z działaczami partyjnymi. Światowy serwis nowości, który moskiewskie radio nadaje w języku angielskim na cały świat, otrzymał felieton o działalności „Osiedla Młodych” na Ratajach. Przedstawiono w nim liczne inicjatywy społeczne i kulturalne spółdzielni, a także szeroka praca samorządowa na osiedlu. (gra)

„Duży Lotek”

LOSOWANIE I

21, 23, 24, 28, 29, 36 (3)

LOSOWANIE II

10, 29, 36, 39, 47, 48

Końcówka banderoły 7855

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

10, 17, 21, 22, 35

LOSOWANIE II

12, 13, 17, 19, 21

Końcówka banderoły 0355

„Express-Lotek”

5, 9, 11, 16, 42

Katastrofa budowlana

w obornickim „Metalplacie”

Z jednej z dużych hal kombinatu „Metalplast” w Obornikach (województwo poznańskie), która jeszcze przed kilkoma dniami spełniała rolę magazynu, pozostały obecnie tylko fragmenty. Zapadł się dach, zniszczeniu uległa duża część konstrukcji. Jest to następstwo — jak się określa w fachowym języku — katastrofy budowlanej, która nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach, ale spowodowała znaczne straty. Przyczyny nie są jeszcze znane. Według pierwszych ustaleń — wiąże się one z silnymi wiatrami w minionych kilku dniach, ale musiały też na stać inne okoliczności. Szczegółowo bada je obecnie trzy komisje: Instytutu Techniki Budowlanej w Warszawie, Komendy Wojewódzkiej MO oraz powołana przez przedsiębiorstwo. Wykonuje się badania i ekspertyzy z użyciem nowoczesnych metod i urządzeń. (bop)

Dobiegły końca

Leszczyńskie Dni Przyjaźni

Zakończyły się III Leszczyńskie Dni Przyjaźni, podczas których goście ze Związku Radzieckiego odwiedzili szereg miejscowości, zakładów pracy, szkół w województwie leszczyńskim, zapoznali się z osiągnięciami mieszkańców tego regionu, a równocześnie przekazali wiele ciekawych informacji o życiu Kraju Rad, sukcesach i zamierzeniach jego obywateli. Podczas siedmiu dni w Lesznie i innych miastach województwa zorganizowane były wystawy współczesnej sztuki radzieckiej, wydawnictw i fotogramów z ZSRR, odbywały się spotkania członków delegacji z różnymi środowiskami, kilkakrotnie wystąpił zespół pieśni i tańca „Barwy lnu” z Żytomierza na Ukrainie, z którym województwo leszczyńskie nawiązuje coraz bliższe kontakty.

Wczoraj, w ostatnim dniu tygodnia przyjaźni, goście radzieccy jeszcze raz rozjechali się po Ziemi Leszczyńskiej odwiedzili kilka zakładów pra-

cy, zapoznali się z ich osiągnięciami i specyfiką.

W Państwowym Ośrodku Hodowli Zarodowej w Garzy, nie oraz budującym się Centrum Hybrydyzacji Trzody Chlewniej w Pawłowicach przebywali: minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusiew, sekretarz ambasady ZSRR w Polsce — Eugeniusz Lysenka, prof. dr hab. Dawid Lewan, tyn z Wschodnio-wschodniego Instytutu Naukowo-Badawczego Hodowli Zwierząt, Towarzyszyli im: sekretarz KW PZPR w Lesznie — Jan Płociniczak, prezes WK ZSL — Stanisław Koronowski.

Po południu w gmachu Komitetu Wojewódzkiego partii w Lesznie wszyscy członkowie radzieckiej delegacji spotkali się z członkami Sekretariatu KW z I sekretarzem KW — Stanisławem Kuleszą.

Wieczorem w sali WDK przy ul. Chrobrego w Lesznie odbył się koncert galowy radzieckiego zespołu „Barwy lnu”. (t)

Władze konińskie dziękują społeczeństwu

Komitet Wojewódzki PZPR, Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu oraz Urząd Wojewódzki w Koninie dziękują społeczeństwu miast i wsi województwa za ofiarną pracę przy usuwaniu zasp śnieżnych na drogach i szlakach kolejowych. Dzięki obywatelskiej postawie i wysiłkowi dziesiątek tysięcy osób przywrócone zostały warunki funkcjonowania wszystkich działów gospodarki narodowej.

Szczególne słowa uznania kierujemy do mieszkańców gmin: Świnice Warckie, Dąble, Olszówka, Grzegorzew, Babiak i Wierzbinek, którzy wspólnie z załogami zakładów pracy, strażakami, młodzieżą szkół ponadpodstawowych odśnieżali trasę kolejową Śląsk — porty.

Dziękujemy żołnierzom ludowego Wojska Polskiego za ich ofiarną pracę.

Dziękujemy kolejarzom Zachodniej DOKP za sprawną akcję ratowniczą pociągów pasażerskich w dniach 17 i 18 lutego br.

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR
WOJEWÓDZKI KOMITET FRONTU
JEDNOŚCI NARODU
URZĄD WOJEWÓDZKI W KONINIE

Wysyłek drogowców

przynosi szybkie rezultaty

Olbryzi wysyłek służb drogowych i pomoc społeczeństwa bardzo szybko przynoszą poprawę sytuacji na drogach Wielkopolski, gdzie w ciągu tylko jednej doby przybyło ponad 1000 kilometrów przejeżdżanych dróg. Wszystkie najważniejsze szlaki są całkowicie przejezdne; na trasach drugiej kolejności odśnieżania pozostało już tylko kilka odcinków nie dłuższych w sumie niż 100 kilometrów. Dzisiaj rano i one powinny być całkowicie oczyszczone. Przez całą wczorajszą dobę pracowało ponad 3000 drogowców i cały sprzątnięty, którym dysponują. Po mag młodzieży i wojsko.

Ustanie opadów śnieżnych, a przede wszystkim silnych wiatrów czyni pracę drogowców nieco lżejszą i znacznie skuteczniejszą. Jeżeli warunki się nie pogorszą, za kilka dni wszystkie wielkopolskie dro-

gi nadawać się będą do bezproblemowej jazdy. W Poznańskim pozostały już tylko 2 „zaśnieżone rejon” — w okolicy Gniezna i Środy.

Znacznie lepiej pracuje służba spóźnionych pociągów, w bardzo wielu przypadkach kursują one zgodnie z rozkładem jazdy. Sprawnie pracują kolejowe węzły w Pile i Krzyżu, gdzie jeszcze niedawno komunikacja była bardzo trudna, a niekiedy niemożliwa. W Pile prace na PKP skończono, a na odśnieżaniu pięciu tras lokalnych, 1200 osób oczyszczało tory między Wąkarczem i Pile.

Komunikacja miejska w Poznaniu wróciła do normy; znacznie poprawiło się kursowanie autobusów WPK do podpoznańskich miejscowości. (ask)

KRONIKA DNIA

ZWIĄZKOWE OBRADY

W Katowicach obraduje plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników. Na tie rosnących zadań produkcyjnych polskich górników — wytyczy ono dalsze kierunki działania instancji i organizacji związkowych w zakresie intensyfikacji wydobycia węgla przy jednoczesnej stałej poprawie warunków bezpieczeństwa pracy załóg oraz pełniejszym zaspokajaniu potrzeb socjalnych górników i ich rodzin. (PAP)

50 000 GODZIN SPOŁECZNEJ PRACY MŁODYCH Z GNIEZNA

450 wyróżniających się w pracy zawodowej i nauce członków ZSMP i ZHP spotkało się wczoraj w gnieźnieńskim Teatrze im. Aleksandra Fredry. Była to okazja do podsumowania pracy młodych na rzecz miasta, zakładów pracy i swoich środowisk. W bieżącym roku tamtejsza młodzież zobowiązała się przepracować społecznie 50 000 godzin — przede wszystkim przy wykonaniu małej architektury drogi szybkiego ruchu E-83, porządkowaniu parków, placów i zieleniców miejskich, oraz porządkach wokół nowo powstającej szkoły.

Spotkanie było też okazją do wyróżnienia najaktywniejszych. Byłym działaczem wręczono Złote Krzyże Zasługi i srebrne odznaczenia im. Janka Krasickiego; wiele osób otrzymało honorowe odznaki regionalne i młodzieżowe. (ask)

Milicja poszukuje

Komenda Wojewódzka MO w Tarnowie poszukuje zaginionej w dniu 11. 10. 1978 r. Ewy Kocot, córki Tadeusza i Teresy, ur. 20. 4. 1951 r., zamieszkałej w Tarnowie.

Rysopis: wzrost ok. 160 cm, szczupła, włosy ciemnobrązowe

obcięte po męsku, twarz pociągła, oczy niebieskie, nos prosty. Była ubrana: w brązowy skórzany płaszcz, różowy sweter, sportowa bluzka w pomarańczową kratkę, spodnie tzw. „wranglery” koloru niebieskiego. Ktokolwiek wie o losie zaginionej niech jest proszony o kontaktowanie się z KW MO w Tarnowie, ul. Traugutta 4, telefon 750-71, wewn. 370 lub z najbliższą jednostką MO. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa. Zbiłut Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSZ. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-714. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wplaty przyjmują oddziały RSZ „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i górczy-ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028 L-18

Przed 34 laty

Gdy wolność szła ku Wielkopolsce ⁽¹⁾

Działania wyzwolenicze Armii Radzieckiej na terenie Polski w końcu II wojny światowej historycy dzielą na dwa okresy: pierwszy to kampania letnio-jesienna 1944 roku, w wyniku której wyzwolone zostały wschodnie tereny Polski. Drugi zaś obejmuje bitwy, operacje i walki w kampanii zimowo-wiosennej 1945 roku, kiedy odzyskała wolność m.in. Wielkopolska, znajdująca się na trasie największego naporu radzieckich wojsk w kierunku stolicy Rzeszy, na Berlin.

Mimo że na przełomie 1944-1945 roku wojna wchodziła w rozstrzygające stadium, Niemcy hitlerowskie były jeszcze silnym przeciwnikiem. Co prawda narody sprzymierzone zmobilizowały w Europie ogromne siły, ale Rzesza okupowała znaczne obszary podbitych państw i dysponowała ponad 7-milionową armią.

Nie dziwnego, że zimowa ofensywa w styczniu 1945 roku przebiegająca na terytorium Polski zaliczała się w dziejach drugiej wojny światowej do działań o największym natężeniu i znaczeniu. Radziecka Kwatera Główna i Sztab Generalny stawiali sobie za cel zadać przeciwnikowi cios mierzący i pozwalający ostatecznie zwycięsko zakończyć wojnę. Pokonanie zaś silnego, doświadczonego i walczącego o determinację wroga wymagało od wojsk radzieckich koncentracji sił i środków, najwyższego wysiłku żołnierskiego, operatywnego dowodzenia oraz poświęcenia w walce. Toteż do operacji zimowej na 700-kilometrowym pasie działań od Bałtyku do Karpat, zgromadziła dowództwo radzieckie wojska pięciu frontów: 1, 2 i 3 Frontu Białoruskiego oraz 1 i 4 Frontu Ukraińskiego, spośród ogólnie Naczu dziesięciu frontów na całej linii radziecko-niemieckich zmagających wojennych. Dowództwo niemieckie angażowało dla zwalczania sił radzieckich na terenie ziem polskich około 150 dywizji, czyli prawie połowę swych związków taktycznych.

Wielka ofensywa radziecka spadła na wojska hitlerowskie nagle i uderzyła jednocześnie lawiną wojsk i ognia w mroźnych dniach 12-14 stycznia na całej długości frontu, prąc szybko ku zachodowi. Walki były ostre, zaciekle i krwawe, lecz natarcie radzieckie — nie ustępliwe. Jego siła powodowała że zagonione pancerne w pościgu za nieprzyjacielem często zdobywały teren z szybkością 100 kilometrów na dobę.

Pośród wszystkich działań wyzwoleniczych na obszarze ziem polskich operacja wiślańsko-odrzańska, na której szlaku leżała Wielkopolska, zaliczała się pod względem rozmiaru, zadanych przeciwnikowi strat i osiągniętych celów militarnych, do najważniejszych.

Strona radziecka rzuciła doborowe wojska 1 Frontu Białoruskiego, dowodzone przez marszałka G. Żukowa i 1 Frontu Ukraińskiego pod dowództwem marszałka I. Koniewa. Ogółem — ponad 2 miliony ludzi wyposażonych w około 37 000 dział i moździerzy, około 6 000 czołgów i dział pancernych oraz w około 5 000 samolotów. Była to prawie połowa wszystkich czołgów i trzecia część dział, które miała wówczas w swym wyposażeniu Armia Radziecka.

W tej sytuacji niemieckie dowództwo Grupy Armii „A”, które miało powstrzymać na cierającej na Wielkopolskę w bezpośrednim kierunku na Berlin wojska radzieckie, przestało właściwie kierować działaniami pozycyjnymi i często nie panowało nad odwrotem swych sił. Punkty desperackiego trwania i oporu zdezerorientowanych oddziałów hitlerowskich rozbiły wojska radzieckie. Szybkie tempo pochodu wojsk radzieckich sprawiło, że Wielkopolska została uchroniona przed ciekającą ją zgodnie z planami okupanta wojną pozycyjną i konsekwencjami rozkazu utrzymania terenu nawet za cenę taktyki „spalonych ziem”. Proces wyzwolenia Wielkopolski trwał niespełna 10 dni. Nocą z 19 na 20 stycznia szybkie oddziały 1 Frontu Białoruskiego weszły na Ziemię Wielkopolską od strony wschodniej w okolicach Kłodawy, a już 29

stycznia 1 armia pancerna gwardii wyzwoliła Zbąszczyń, najdalej na zachód położone dawniej miasto graniczne Wielkopolski. Jeszcze do 14 lutego trwały ciężkie walki o Pilę, a do 23 lutego likwidowano hitlerowskie zgrupowanie w Poznaniu.

Charakterystyczną cechą radzieckich działań wyzwoleniczych, obok szybkiego tempa prowadzonej ofensywy i nieustępliwości w nękanu przeciwnika, było bohaterstwo, odwaga, męstwo i bitność żołnierza. Wojenną sławą podczas walk o Koło okryli się dwaj żołnierze 1006 pułku piechoty — starszy sierżant Mikołaj Nosula i młodszy lejtant Władimir Lewakow, którzy szturmując żelazobetonowe bunkry hitlerowskie na przedmieściu Koła cegielni nakryli własnymi ciałami otwory strzelnicze stanowisk przeciwnika, umożliwiając w ten sposób zdobycie obiektu fortecznego i otwierając jednocześnie możliwość dalszego forsowania terenu.

Bezprzykładnym bohaterstwem wstawili się jednostki walczące o wyzwolenie Kalisza, które zmiażdżyły zdeterminowany opór oddziałów pancernych SS, Wehrmachtu i Volkssturmu usiłujących utrzymać w swych rękach miasto. Za bitność i brawurowe zdobycie miasta wyróżniające się jednostki radzieckie otrzymały miano „Kaliskich”.

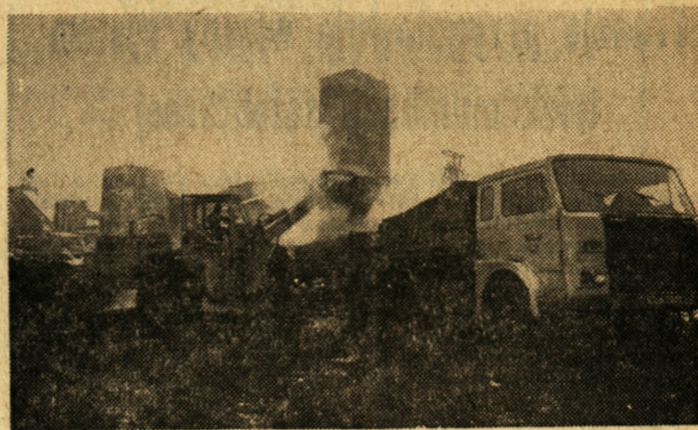
Ciężkie walki uliczne toczyły nocą z 23 na 24 stycznia żołnierze 219 brygady pancernej o wyzwolenie Chodzieży. Pełne napięcia i ofiar były zmagania o Oborniki (24 I). Krwawo okupili żołnierze radzieccy szturm i zdobycie Czarnkowa oraz sforsowanie Noteci. Brawurą i heroiczną zaciętością żołnierza radzieckiego zapisały się dramatyczne walki o Pile (1-14 II). Nieśmiertelną sławą okrył się Oleg Matwiejew, pilot samolotu JAK, który trafiony nad twierdzą mógł się ratować z pionowej maszyny, ale runął swym samolotem na pozycję nieprzyjaciela. Najliczniejsze jednak przykłady żołnierskiego bohaterstwa notują kroniki wojenne z bojowych działań o Poznań i szturm Cytadeli. We wnioskach o nadanie tytułów Bohaterów ZSRR, kierowanych przez Radę Wojenną do Rady Najwyższej, znajdujemy piękne karty żołnierskiego poświęcenia. Lejtant gwardii A. W. Andrejew, lat 24 mimo że ciężko ranny w obie nogi, podczas szturm „Fortu Bonin”, podurwał się do ataku i niszcząc granatami jeden z bunkrów uderzył plutonowi drogę do zdobycia fortu. Sierżant gwardii S. P. Czerpachin, lat 21, podczas szturm Cytadeli wdarł się na mury twierdzy torując sobie granatami drogę do kazamatów wśród nieprzyjacielskiego ognia. Starszy sierżant M. I. Deszyn, lat 44 21 lutego podczas generalnego ataku na Cytadelę mimo morderczego ognia przeciwnika wciągnął ze współtowarzyszami działko artyleryjskie na koronę wału fortecznego i zlikwidował kilkanaście gniazd nieprzyjacielskich karabinów maszynowych. Starszy lejtant M. R. Iwanow, lat 21, 23 lutego przedarł się na czele 16-osobowej grupy żołnierzy na przeciwną stronę fosa Cytadeli pod huraganowym ogniem hitlerowców uderzył granatami drogę na mury twierdzy i na zdobytym forcie zatkął czerwony sztandar.

Straty Armii Radzieckiej są najlepszym do wodom ceny wolności i wielkiej daniny krwi, którą złożyli żołnierze 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego w walce o wyzwolenie Ziemi Wielkopolskiej. Na cmentarzach wojennych Wielkopolski spoczywa w zbiorowych i pojedynczych mogiłach ponad 17 000 żołnierzy i oficerów Armii Radzieckiej. W walkach o Czarnków poległo 288 czerwonoarmistów, na cmentarzu w Gnieźnie znajdują się groby 411 poległych, w Jarocinie — 64, w Kaliszu — 309, w Kościanie — 430, w Kole — 132, w Nowym Tomyślu — 819, w Pile — 1700, w Poznaniu na stoku Cytadeli — około 6000, w Poznaniu na Miłostowie — ponad 4200, w Rawiczu — 1500, w Wolsztynie — 362. Dziesiątkom bohaterów oddano wdzięczny hołd, nazywając ich imionami wiele ulic, szkół i instytucji publicznych.

doc. dr hab. MARIAN OLSZEWSKI

Węgiel ze „Staszica” dla kraju

Kopalnia „Staszic” w Kalowicach wydobywa w ciągu doby około tysiąca ton węgla. Codziennie kilkanaście pociągów wyjeżdża w głąb kraju. Głównym odbiorcą jest elektrownia w Koźniewicach. CAF — fot. Seiko



Między Renem a Łabą

Wstrząs czy „słomiany ogień”?

Od kilku tygodni i — jak można przypuszczać — jeszcze na długo społeczeństwo zachodniemieckie ma swój „temat dnia”. Są nim wydarzenia, o których tak wiele żyjących między Renem a Łabą twierdzi, że wówczas, kiedy hitlerowcy mordowali miliony ludzi, oni o tym nie wiedzieli. A później — przez całe lata powojenne — też nie, bo „przecież to się w głowie nie mieści”. A jednak teraz mówią tam o tych sprawach bodaj więcej niż przez całe trzydzieści cztery lata po klęsce hitlerizmu.

Te dyskusje wznicił czterodniowy amerykański serial telewizyjny, który nie bez trudności i gwałtownych sprzeciwów dostał się na ekrany trzeciego programu telewizji w RFN. Odtąd pod nieprzetłumaczonym na język niemiecki hasłem „Holocaust”, które jest tytułem tego filmu, a oznacza tyle co „całopalenie”, „zagłada”, „unicestwienie”, „masakra” — toczy się w tym kraju dyskusja o nieprzezwycięzonych na gruncie zachodniemieckim skutkach hitlerowskiej przestrochy.

Amerykański serial, o którym się mówi nie bez racji, że został nakręcony według chwyliwych receptur Hollywood, przedstawia, i to często w sposób uproszczony, a nawet wypaczony, jeden zaledwie temat z kompleksu zbrodni hitlerowskich: planowe wyniszczenie Żydów. Twórcy filmu uczynili to za to, że widzą, że odnieść wrażenie, iż ofiarą prześladowań padli jedynie Żydzi, chociaż przecież hitlerowcy mordowali Polaków, Rosjan, Jugosłowian, Francuzów i reprezentantów wielu innych narodowości. W dodatku film nie dwuznacznie — chociaż na przekór prawdzie historycznej — sugeruje, jakoby Polacy po magali hitlerowcom w zagładzie Żydów lub przynajmniej biernie się jej przyglądali. To nie może nie budzić protestu Polaków, o czym przekonani są także ci widzowie zachodniemieccy, którzy poznali realia okresu okupacji hitlerowskiej w Polsce.

Nie te fakty są jednak głównym punktem wyjścia do dyskusji, które toczą się w RFN w związku z filmem „Holocaust”. Ich zaczynem jest główny wątek tego serialu. Tak go przedstawia K. Karagezjan, korespondent tygodnika „Nowe Czasy”:

„Główne postacie filmu to szano

wany berliński lekarz, dr Weiss i młody prawnik Dorf. Na początku filmu Dorf (postać fikcyjna podobnie jak Weiss) jest bezrobotnym, ale później, dzięki swemu „aryjskiemu” pochodzeniu robi błyskawiczną karierę, stając się pomocnikiem Heydricha i Kaltenbrunnera. Dorf wraz z Eichmannem opracowuje program ludobójstwa w którego piekło dostają się kolejno członkowie rodziny Weiss. W losach tej rodziny autorzy skoncentrowali wszystkie cierpienia ofiar hitlerizmu. Córka Weissa gwałci hitlerowcy, po czym wpada ona w obłąd i zostaje wysłana do „sanatorium”, gdzie ginie w koźmierz gazowej wraz z innymi „ludźmi niższej rasy”. Żona Weissa, nauczycielka muzyki, kończy życie w komórce gazowej w Oświęcimiu, tam też ginie on sam. Starszy syn Karl, który przeszedł Buchenwald i Teresin, umiera na skutek tortur.

Równoległe z drogą przez mękę rodziny Weissów następuje „kariera po trupach” Dorfa, który nie tylko kieruje mordowaniem ludzi, ale również sam bierze udział w rozstrzeliwaniu. Postać Dorfa — „biurokrata śmierci”, została przedstawiona w tym filmie bardzo przekonująco, doskonale są też inne kreacje”.

Tłumacząc siłę wrażenia, jakie film ten wywarł na widzów w RFN, dziennikarz zachodniemiecki, Peter Bender twierdzi, że decydujący był fakt, iż „Niemcy w niemieckim imieniu popełnili masowy mord”, a „ten amerykański film stał się ważny dla RFN dlatego, że przez wstrząsający przykład jednostkowego losu doprowadził ten fakt do głębokiej świadomości”.

Oczywiście i teraz fakty te odbijają się w świadomości mieszkańców RFN na różne sposoby. Na tak nierówne, jak zróżnicowane są poglądy tego społeczeństwa. I stąd właśnie wywodzi się jakże czasami nawet sprzeczne z sobą nurty obecnych dyskusji zachodniemieckich.

Zanim jeszcze zdecydowano się udostępnić widzom zachodniemieckim film „Holocaust”, jego neofaszystowscy przeciwnicy dali o sobie znać zamachem na stację przekątnikową TV w Koblencku i wysyłaniem do Żydów — mieszkańców miasta Muenster, pocztówkę z życzeniami: „Szczęśliwego Nowego Roku w komorze gazowej NSDAP”. Po filmie z tych i im duchowo bliższych źródeł potoczyły się zdania o „kalaniu własnego gniazda”, czy też takie opinie, jakże przeczytać było można w neofaszystowskiej „Deutsche National Zeitung”: „Po co obecnie tego rodzaju spektakl propagandowy (...) kosztem i

tak już zhańbionego i dyskryminowanego narodu niemieckiego”. Franz Josef Strauss, premier Bawarii, zgłosił zaś zastrzeżenia, gdyż „taka transmisja — jak powiada — przyczynia się do fałszowania historii, ponieważ wzbudza wrażenie, że okrucieństwo i brutalność są, że tak powiem, typowo niemieckie”.

Zdecydowanie częstsze są jednak inne głosy. Te, które świadczą, iż film miał pozytywny wpływ na zbudzenie społeczeństwa zachodniemieckiego — jak się to określa — „z historycznego letargu”. Bo w przeciwieństwie do tego, co uczyniono w tej mierze w Niemieckiej Republice Demokratycznej, na gruncie zachodniemieckim (co w tych dniach uważał za potrzebne przypomnieć hamburski tygodnik „Stern”) „po prostu nie przeprowadzono koniecznej w tym przypadku psychoterapii: poznania historii, przypomnienia, cierpienia. Naród uolał bowiem zapomnieć i budować swą materialną przyszłość bez spoglądania wstecz”. Oto i przyczyny tego, że film ujawnił, delikatnie mówiąc, niedosyt wiedzy na temat narodowego socjalizmu, zwłaszcza wśród młodego pokolenia Republiki Federalnej.

Ważnym następstwem tego serialu filmowego jest wyraźne widoczne zwiększenie liczby udokumentowanych publikacji o czasach hitlerowskich, zarówno w prasie, jak i w telewizji Republiki Federalnej, bo film ten rozbudził zainteresowanie wiedzą na temat tej przeszłości. Jak zawsze w RFN, wszystko to dzieje się przy jednoczesnym wzmocnieniu propagandy różnych odcieni prawicy, negującej jakiegokolwiek próby rozliczania się z przeszłością.

Pytanie tedy: czy tendencje pozytywne zdołają utrwalic się w świadomości społeczeństwa zachodniemieckiego? Czy to, co teraz tak chętnie określa się mianem wstrząsu, nie okaże się tylko „słomianym ogniem”? Na te pytania nie łatwo da się odpowiedzieć.

Probiezmy, ale tylko nim, będzie to, czy pod wpływem obecnych dyskusji w sposób istotny zwiększy się w RFN liczba zwolenników nieprzezwycięzenia zbrodni hitlerowskich. Zbrodni, które według obecnie obowiązującego w Bonn ustawodawstwa, miałyby pójść w zapomnienie z końcem bieżącego roku.

TADEUSZ KACZMAREK

Matka czworga dzieci nie trafiona nożem w serce. Jej mąż — sprawca zabójstwa zostaje skazany na 4 lata pozbawienia wolności. Sąd Wojewódzki w Poznaniu tak uzasadnia ten wyrok:

„Czyn oskarżonego należało skwalifikować z art. 148 § 2 KK (za bójstwo popełnione w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami — przyp. red.). Narastający od dłuższego czasu wskutek naganego postępowania żony afekt (oskarżonego — przyp. red.) każdej chwili mógł się przerodzić w stan silnego wzburzenia. Żona od kilku lat nadużywała alkoholu. Zdarzało się, że przez 3 lub 4 dni z rzędu nie przychodziła do domu. Zaniedbywała zupełnie dom i dzieci pozostawiając je często bez opieki i jedzenia. Co więcej, pieniądze przeznaczone na życie trwonila

Na bezdrożach przeciwdziałania demoralizacji nieletnich

Ile razy można pouczać

na alkohol (...) Oskarżony pił alkohol bardzo rzadko, był dobrym ojcem, kochającym swoje dzieci i troszczącym się o nie. Staral się zmusić żonę do zmiany postępowania...”

Starania te nie były skuteczne. Omijały bowiem to co najważniejsze. Wprawdzie oskarżony rychło zrozumiał, że jedyną szansą zmiany postępowania żony jest poddanie jej leczeniu przeciwalkoholowemu, ale nie mógł się zgodzić na to, by do komisji społeczno-lekarskiej skierować

wniosek o przymusową kurację.

— Mówiłem żonie wiele razy, że powinna się leczyć — po wiedział oskarżony na rozprawie. — Przyrzekała, że pójdzie do poradni przeciwalkoholowej, ale zawsze kończyło się na obietnicy. Mimo to zwlekałem ze złożeniem wniosku o przymusowe leczenie, bo takie go wniosku żona mogłaby mi nigdy nie wybaczyć...

„Nigdy” — to być może przesada. Lekarze potrafią jednak przytoczyć wiele przykładów

świadczących o zaostrzeniu konfliktu (i długotrwałym rozdziewku) między małżonkami z powodu wystąpienia jednego z nich o przymusowe leczenie drugiego.

Powie ktoś, kto nie zna tej ponurej historii: szkoda, że sytuacja w rodzinie oskarżonego nie była znana jakiejś instytucji opiekuńczo-wychowawczej, bo ona mogłaby znacznie łatwiej spowodować leczenie żony — alkoholizacji. Tymczasem o patologicznych warunkach życia w tej rodzinie do-

konale wiedzieli wiele instytucji, ale żadna z nich nie doprowadziła do przymusowej kuracji żony oskarżonego. Czy to możliwe?

Oskarżony w 1971 roku zawarł związek małżeński z matką 7-letniego Pawła. Rychło okazało się, że jest ona niewolnicą narkotyków.

Przez trzy miesiące, po ślubie oskarżonego, niemal codziennie bywał w jego domu i zawsze zastawał żonę oskarżonego pijaną; czasami robiła awantury, czasami tłukła naczynia — zeznał na procesie o zabójstwo jeden ze świadków.

W 1972 roku żona oskarżonego urodziła syna — Grzegorza, ale dziecko nie wdygnęło na zmianę jej trybu życia. Grzegorz i Paweł pozbawieni

byli dostatecznej opieki. O ich wychowaniu lepiej nie wspominać.

Sygnały o tym wszystkim zaczynają od 1974 roku napływać do instytucji, zobowiązanych do przeciwdziałania demoralizacji dzieci i młodzieży. Pierwsza zdecydowana ingerencja następuje pod koniec 1975 roku, kiedy to Sąd dla Nieletnich ogranicza żonę oskarżonego władzę rodzicielską nad Pawłem, Grzegorzem i no wo narodzoną Emilią. Ustanawia też dozór kuratora społecznego. Kilka miesięcy później podejmuje decyzję że Paweł na stałe ma przebywać u swojej babki. W rezultacie

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ LIJCZAK

Francja przygotowuje własny system telekomunikacji satelitarnej

Francja przygotowuje się do uruchomienia własnego systemu telekomunikacji satelitarnej. Jego zarządzaniem zajmie się Zarząd Francuskich Poczty, Telegrafów i Telefonów (PTT). Podstawą systemu będą 600 kilogramowe satelity telekomunikacyjne typu „Telecom-1” których dwa egzemplarze powinny znaleźć się na orbicie okołoziemskiej w roku 1983. Zostaną one wyniesione rakietami typu „Ariane” z francuskiej bazy kosmicznej w Gu-

janie. Zaplanowane na najbliższe pięć lat inwestycje związane z uruchomieniem własnego systemu telekomunikacji satelitarnej będą kosztowały Francję — jak się wstępnie ocenia — 1,2 miliarda franków, czyli około 300 milionów dolarów. Wydatek ten ma być jednak częściowo zrekompensowany m. in. oszczędzającami wynikającymi z ograniczenia budowy naziemnych, międzymiastowych linii telekomunikacyjnych. (PAP)

Jak załatwiać przydział dewiz do krajów kapitalistycznych i Jugosławii

Pisaliśmy już na naszych łamach, że w tym roku udają się w celach turystycznych do krajów kapitalistycznych i Jugosławii mogą się ubiegać o przydział z Narodowego Banku Polskiego kwoty 150 dolarów USA na osobę. Mieszkańcy Poznania mogą już nabywać formularze wniosków dewizowych. Są one rozprowadzane przez biura podróży: „Orbis” (ul. Świerczewskiego 14), „Sports-Tourist” (ul. Czerwonej Armii 75) oraz PZMot (ul. Ratajczaka 44). Wypełnione wnioski wraz z przedłożeniem ważnej książeczki dewizowej można oddawać w wymienionych placówkach od 26 bm do 26 marca br. Osoba ubiegająca się o przydział dolarów USA może składać tylko jeden wniosek, i to w biurze podróży, w którym zakupiono wniosek.

Warto wiedzieć, że wyszczególnione we wniosku „dane uzupełniające” (przynależność do organizacji, posiadane odznaczenia) powinny być poświadczane przez załączony do wniosku inny organ potwierdzający prawdziwość danych.

Informacja o decyzji komisji o przydzieleniu dewiz lub odmowie zostana przekazane za pośrednictwem biura podróży do około 25 kwietnia br.

Jak wiadomo, o przydział dolarów USA mogą się starać wyłącznie osoby, które ostatnio przydział taki otrzymały w 1976 roku. Zarazem informujemy, że — zgodne z obowiązującymi przepisami — po zatwierdzeniu przydziału bank wypłaca należną kwotę dewiz w pieniądzu kraju docelowego (równoważność 150 dol.). Natomiast do krajów tzw. clearingu (Bangladesz, Brazylia, Ekwador, Grecja, Indie, Irak, Islandia, Kambodża, Kolumbia, Liban, Nepal i Peru) przydzielona kwota wypłacana jest w czekach, a nie w gotówce. (c)

Powstało nowe państwo — Santa Lucia

Na mapie politycznej pojawiło się wczoraj nowe państwo: Santa Lucia. Jest to wyspa karaimska wchodząca w skład archipelagu Wysp Zwiędznych, czyli Małych Antyli. Wyspę o powierzchni 616 kilometrów kwadratowych zamieszkuje ludność licząca 120 000. Przeważają Murzyni i Mulaci. Stolicą i głównym portem jest Castries, językiem urzędowym — angielski, a jed-

nostką monetarną dolar wschodniokaraibski.

Leżąca w strefie klimatu równikowego Santa Lucia żyje z uprawy palmy kokosowej, bananów, kakao, ananasów, cytrusów oraz z hodowli bydła. Ważną gałęzią zatrudnienia i gospodarki jest rybołówstwo przybrzeżne. Przemysł ogranicza się do produkcji rumu i soku cytrusowego. (PAP)

Ochrona ptaków we Włoszech

Włoska organizacja występująca przeciwko masowemu polowaniu na ptaki w tym kraju zapowiedziała podjęcie akcji na rzecz zorganizowania referendum w sprawie wprowadzenia przepisów kładących kres masakrze dokonywanej od lat na ptactwie.

We Włoszech jest obecnie około 2 mln myśliwych, których działalność spowodowała już wyginięcie wielu gatunków. Aby referendum mogło się odbyć, rzecznicy ochrony środowiska naturalnego muszą zebrać pół miliona podpisów i uzyskać zgodę sądu konstytucyjnego. Jeśli akcja się powiedzie, krajowe referendum w tej sprawie zostanie przeprowadzone w przyszłym roku. (PAP)

Ile razy można pouczać

Dokończenie ze str. 3

chłopak trafia z deszczu pod rynnę: jest pozostawiony samemu sobie, pozbawiony opieki (babka pracuje do godziny 20) i jako takiej atmosfery wychowawczej (przebywa w domu, w którym jedna libacja się kończy a druga zaczyna). Oto charakterystyczny fragment sprawozdania (z 17 lipca 1976 roku) kuratora sądownego:

„Matka Pawła jest niepoprawna, przede wszystkim ona jej syna poprawi. Babcia nie ma wpływu na Pawła, a matka jeszcze mniej. W ogóle bardzo trudna rodzina; trudno też cokolwiek dobrego z niej wykrzesać, coś wytłumaczyć i zmienić, bo i tak postąpią jak sami uważają...”

Zaczynają pęcznieć teczki od dokumentów zawierających podobne opinie. Sprawa interesuje się bowiem nie tylko sędziów i zawodowi kuratorzy sądowi. Także komisariat MO. Również lekarz-pediatra i pielęgniarka środowiskowa. Ponadto pracownicy działu pomocy społecznej. Prócz tego nauczyciele szkoły (do której coraz rzadziej uczęszczał Paweł). I jeszcze Kuratorski Ośrodek Pracy z młodzieżą i Ośrodek Diagnostyczny dla Nieletnich. W końcu — Sąd Rodzinny.

Region koniński znany jest jako prężnie rozwijający się ośrodek przemysłowo-energetycznego i hutnictwa aluminium. Główne kierunki rozwoju województwa konińskiego przewidują, że węzłowym ośrodkami tego obszaru przemysłowego pozostaną miasta: Konin, Koło, Kłodawa, Słupca i Turek. W nich rozwijać się będą wspomniane gałęzie gospodarki oraz przemysł rolny, spożywczy, materiałów ściernych i konstrukcyjnych. Ponieważ zaś zasoby węgla brunatnego zostaną w Konińskim wyeksploatowane do roku 2000, trzeba będzie w miejscowych elektrowniach wykorzystywać inne paliwo. Zmianom tym towarzyszyć będą istotne przemiany w strukturze przemysłu, które w kolejnym tomie „Rocznika Konińskiego” charakteryzuje Wacław Jurek w obszernej publikacji pt. „Województwo konińskie w gospodarce Polski”. Przytoczone przez autora dane dowodzą jak duży potencjał tkwi w tym regionie i jakie możliwości rozwoju gospodarczego rysują się przed Ziemią Konińską.

W tomie 6 „Rocznika” (redakcja naukowa doc. dr hab. Marian Szczepaniak), znajdują także ciekawe interesujący opis działań wo-

liczny zastęp działaczy i ludzi, których zawodem jest zapobieganie demoralizacji od 1976 roku aż do dnia zabójstwa poświęca mnóstwo czasu i energii starając się udrożnić sytuację w rodzinie oskarżonego. Starania te polegają głównie na ustalaniu bez końca faktów (wywiady środowiskowe), na opiniowaniu i na nie kończących się apelach skierowanych do żony oskarżonego, by zechciała zmienić postępowanie. Miesiąc przed zabójstwem, a zarazem w okresie dokonywania przez 14-letniego Pawła kradzieży, kurator wysłał do Sądu sprawozdanie kończące się tak:

„Pouczyłem matkę, by troskliwie opiekowała się dziećmi”. Było to może pięćdziesiąt, a może osiemdziesiąt pouczeń. Żadne z wielu pouczeń nie ośmieliło skutku, ale trwano przy takiej metodzie resocjalizacji. Tak jakby nie było innych środków w postaci przynajmniej leczenia przeciwalkoholowego matki czy umieszczenia dzieci w placówce wychowawczej.

Przypomnijmy, że oskarżony bezskutecznie usiłował zmienić postępowanie żony. Właściwie to samo można powiedzieć o trwających kilka lat in-

gerencjach instytucji opiekuńczo-wychowawczych. Dominacja beznadziejności, która przypisać można nie tylko oskarżonemu, tak scharakteryzował w procesie o zabójstwo świadek-kuratora:

„Dwa lata kontaktowałam się z rodziną oskarżonego. W 1977 roku nie mogłam sobie dać rady z jego żoną, bo była alkoholizką. Oskarżony bardzo często zwracał się do mnie, prawie co tydzień (...). Potrafił mnie nawet budzić o 6.30 i radził się co ma zrobić z dziećmi, bo żony od kilku dni nie ma w domu, a on musi iść do pracy. Tłumaczyłam żonie, że tak dać jej być nie może, a ona na to: lubię sobie trochę wypić...”

Takie funkcjonowanie systemu zapobiegania demoralizacji dzieci nie prowadzi donikąd. Jest bowiem wytworem przekonania, że zagrożone rodziny wystarczy kontrolować i słowami odwozić od złego. Czyżby też tak długo wiele instytucji i dubluje się ich poczynań, a nie ma komu ingerować w postacie pomocy materialnej lub leczniczej albo też izolacji dzieci od zdemoralizowanego środowiska. Jeżeli nawet funkcjonowanie systemu prowadzące donikąd charakterystycznie zanikomy ośrodek spraw sądowych to jednak każda z nich musi być drobiazgowo zbadana. Po to, by w następnych nie powtarzały się takie same błędy.

MICHAŁ ŁUCZAK

Konińskie dzieje i współczesność

jenny na Ziemi Konińskiej w 1939 roku. Autor tego artykułu, Włodzimierz Kozłowski, przypomina na zbrodnie popełnione na polskiej ludności cywilnej przez wkraczające na teren Konińskiego jednostki Wehrmachtu, sprawujące tu władzę do 25 października 1939 r.

W dziale rozpraw i studiów o publikowano jeszcze trzy pozycje: „Idea fundacji kościoła w Gostawicach a dyplomacja polska w początkach XV wieku” Jerzego Łojki, „Konińsko-Słupskie Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w latach 1906-1918” Janusza Sochy i „Czynnik społeczno-ekonomiczny rozwoju oświaty zawodowej w województwie konińskim” Waldemara Konopki.

Tematyka historyczna i archeologiczna dominuje w dziale materiałów. Tadeusz Malinowski pisze o znaczeniu badań wykopaliskowych w Słupcy, a Maria Zeylandowa o badaniach archeologicznych na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Łądzie, Witold Małysz publikuje statuty cechów konińskich z XV-XVIII wieku i zeznania świadków w sprawie ducha Konstantego Lu-

brańskiego, ukazującego się w XVIII stuleciu w Gostawicach a Jacek Sobczak przypomina okres reformy ustroju sejmików w czasie Sejmu Czteroletniego w publikacji pt. „Powiat koniński na reformowanym sejmiku kaliskim 14 lutego 1792 roku”.

Ponadto Jan Hellwig pisze o konińskim Studium Nauczycielskim Związku Nauczycielstwa Polskiego, a Henryk Wieruchowski o amatorskiej twórczości filmowej w Turku.

Bogato reprezentowany dział z życia regionu przynosi m. in. omówienia działalności nowych zakładów produkcyjnych w województwie konińskim, współpracy Urzędu Wojewódzkiego w Koninie z Akademią Ekonomiczną w Poznaniu i ważniejszych wydarzeń roku 1976 w Konińskim.

WOJCIECH STASZEWSKI

*) Rocznik Koniński; Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1978; s. 332, zł. 60.

SPORT-SPORT

W Ostrowie rozwija się żeglarsstwo

W lutym mija 10 lat od powstania klubu żeglarskiego w Ostrowie. W minionym okresie znacznie rozwinął swoją działalność, powiększył się, rozbudował bazę. W momencie założenia należało do niego 18 członków, dziś jest ich 103. Członkowie Nordu — bo od jesieni 1978 roku klub nosi pełną nazwę Jacht Klub Polski Nord w Ostrowie — to jachtowy kapitan żegluga bałtyckiej, 5 jachtowych sterników morskich, 10 sterników jachtowych z poszerzonymi uprawnieniami, 33 sterników jachtowych, 36 żeglarzy jachtowych oraz 18 osób nie posiadających stopni.

W początkowym okresie pracy klub nie miał sprzętu. Dziś sprzęt pływający stanowi 5 łodzi żaglowych typu Omega, 3 łodzie szkoleniowe Mak oraz 1 jacht zatokowy. W budowie jest jacht morski, którym żeglarze chcą wyruszyć w 1980 roku na Olimpiadę do Tallina.

Klub ma własny lokal przy ulicy Kościuszkowej.

Najważniejszą dziedziną działalności Nordu w najbliższym okresie będzie rozwój turystyki i szukanie nowych szlaków wodnych. Nastąpić ma rozbudowa sprzętu, a przede wszystkim jachtów amatorskich. Zakłada się, że w roku 1980 klub posiadać będzie 10 łodzi kabinowych, umożliwiających pływanie po morskich wodach oślonionych. Żeglarze chcą też wybudować przystań żeglarską na zbiorniku Piaski — Szczygliczka, co wpłynie na rozwój tej dyscypliny sportu w tym rejonie.

Ambitne plany mają żeglarze Nordu odnośnie zdobywania umiejętności żeglarskich. Chcą powiększyć liczbę kapitanów żegluga bałtyckiej, myślarze też o kadry oficcerskiej. Młodej kadry dostarczać będzie w przyszłości działająca przy klubie Międzyszkolna Drużyna Żeglarska. (ewi)

Zwycięstwo piłkarzy Lecha w Szczecinie

W rozegranym w Szczecinie sparingowym spotkaniu pierwszoligowych zespołów Pogoni Szczecin i Lecha Poznań, zwyciężyli pojeźdźcy 2:1 (2:1). Bramki dla Lecha zdobył Mirosław Okoński w 1 i 31 min., a dla Pogoni — Konrad Krasowski w 4 min. Lech wystąpił bez Justki i Milewskiego, Pogon bez Wolskiego, Kensego i Krawczyka, lecz z nowo pozyskanym Turowskim.

Kolejna porażka koszykarek AZS

W drugim dniu turnieju „a” I ligi koszykówek kobiet, Wisła Kraków pokonała po słabym meczu AZS Poznań 76:59 (45:27). Najwięcej punktów dla Wisły zdobyły Halina Kosin — 21 i Halina Kaluta — 17; dla AZS: Teresa Komorowska — 17 i Maria Wiśniewska — 13.

Do Łodzi nadal nie przybyła gdańska Spójnia, która miała też uczestniczyć w turnieju.

PAP

Puchar dla laskarzy Warty

Planowany na 17 i 18 bm. finałowy turniej juniorów halowego Pucharu Polski w hokeju na lodzie nie odbył się. Do Torunia nie udało się dotrzeć drużynom AZS WSWF Katowice i Siemianowiczanki. Cztery zespoły, które stawiały się w terminie rozegrały turniej o puchar prezesa PZHT. Wygrała Warta 6 pkt i stos. bramek 20:11 (wygrane z: Bu-

dowlanymi Łódź 6:4, Lechem 9:4 i Startem Łódź 5:3). O kolejności 3 następnich drużyn, które zdobyły po 2 pkt. zdecydował stosunek bramek: 2. Budowlani (wygrana z Lechem 9:6 i porażka ze Startem 8:9), 3. Start (przegrana z Lechem 5:6) i 4. Lech.

Finałowy turniej halowego PP juniorów odbędzie się prawdopodobnie w marcu br. (ad)

Mistrzostwa Pilskiego w tenisie stołowym

W Pile odbyły się mistrzostwa województwa w tenisie stołowym. Zawody stały na wysokim poziomie w konkurencji mężczyzn. Główną rolę odegrali utalentowani zawodnicy młodego pokolenia. Spośród 56 uczestników klasa dla siebie był Włodzimierz Roż-

nowski w chodzieskiej Polonii. Natomiast wśród kobiet doświadczona ping-pongistka Noteci Trzcianka, Teresie Nowak-Sturm nie zagroziły utalentowane zawodniczki Fortuny Wieleń. Gry pań były mniej ciekawe. (wis)

3 marca w Szklarskiej Porębie piąty „Bieg Piastów”

Coraz popularniejsze stają się w wielu krajach masowe biegi narciarskie, posiadające zresztą — na przykład w Skandynawii — kilkudziesięcioletnią tradycję. Najślawiejszy, rozgrywany w Szwecji — „Bieg Wazów”, gromadzi corocznie kilkanaście tysięcy uczestników. Również w Polsce z każdym rokiem przybywa amatorów wypożyczku na nartach. Pośród krajowych imprez tego typu najstarszy i najbardziej znany jest „Bieg Piastów”, którego piąta edycja odbędzie się 3 marca w Szklarskiej Porębie — Jakuszycach. W tym wyścigu dla zdrowia — jego trasą wiedzie przez Karkonosze i równie piękne Góry Izerskie — może wziąć udział każdy, kto zgłosi się bezzwłocznie do Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze (ulica Matejki 17, telefon 255-50).

Impreza rozegrana zostanie na czterech dystansach: 3-kilometrowym dla dzieci urodzonych w roku 1969 i później, 10-kilometrowym dla dzieci i młodzieży urodzonych w latach 1962-68 oraz 25 i 50-kilometrowych dla osób pełnoletnich. Dla najlepszych, najmłodszych, najstarszych przewidziano nagrody, a każdy uczestnik otrzyma okolicznościowy znaczek, proporzeczek i pamiątki.

Dotychczasowy rekord uczestników „Biegu Piastów” ustanowiony w ubiegłym roku wynosi 4386 osób. Organizatorzy i patroni imprezy, wśród których znajduje się między innymi: GKKFŚS, CRZZ, Ministerstwo Oświaty i Wychowania, ZSMP oraz redakcja wrocławskiej „Gazety Robotniczej”, sądzą iż rekord ten zostanie za kilkanaście dni poprawiony. (gh)

HUMOR I SATYRA



— Widzę, że pana żona zdobyła prawo jazdy...

LUTY 22 Czwartek Małgorzaty Marty Słońce: 6.57-17.16

TEATRY

POZNAN OPERA — g. 20 Wrocławski Teatr Pantomimy; GMACH MUZEUM NARODOWEGO — g. 19 „Orfeusz i Eurydyka”. MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fionii”. POLSKI — g. 19 „Kordian”. SCENA NOWA — g. 19.30 „Powitania, pożegnania”.

KINA

CZEMPIŃ: „Terror Mechagodzin” (jap.). „Męskie sprawy” (bulg.). GNEZNO Lech: „Narodziny gwiazdy” (amer.). Polonia: „Superexpress w niebezpieczeństwie” (jap.). „Czeka na pana dziewczyna” (radz.). GOSTYN: „Koziorożec-1” (amer.). GORA: „Niezwykła Sarah” (ang.). GRODZISK: „Melodie białych nocy” (radz.-jap.). „Nie wychylać się” (fr.). „Charlie Brown i jego kompania” (amer.). JAROCIN: „Człowiek z karabinem” (radz.). „Ojciec chrzestny II” (amer.). „Nie ma mocnych” (pol.). KALISZ Kosmos: „Cień leżącego ptaka” (czech.). „Bez zniechęcenia” (pol.). Oaza: „Komisarz w spódnicy” (fr.). Stylowe „Brawurowe porwanie” (amer.). „Skrzydło czy nóżka” (fr.). „Orzeł w klatce” (jug.). Syrena: „Trzeba przeżyć i przez ogień” (radz.). KŁODAWA: „Koziorożec-1” (amer.). KEPNO: „O jeden most za daleko” (ang.). KONIN Centrum: „Colargol zdołał Kosmosu” (pol.). „Epidemia” (weg.). Górnik: „Rocky” (amer.). KOSCIAN: „O jeden most za daleko” (ang.). KROTOSZYN: „Mr. Majestek” (amer.). „W okopach Stalingradu” (radz.). KRZYŻ: „Wyspa skarbów” (mek.). „Winnetou” (jug.). LESZNO: „Zwycięzca” (radz.). „Ifigenia” (grec.). NOWY TOMYŚL: „O jeden most za daleko” (ang.). OBRZYCKO: „Szlachcizna” (radz.). OPALENICA: „Mandingo” (wł.). OSTRZESZÓW: „Była cisza” (radz.). PILA Iskra: „Nie taki zły” (fr.). „Dzieci wśród piratów” (jap.). Sokół: „Dowódca łodzi podwodnej” (radz.). PLESZEW: „Długi weekend” (mek.). PNIEWY: „Zdradcy” (radz.). RAWICZ: „Sędzia Fayard zważy szeryfem” (fr.). „Gosiarek Młody” (węg.). SŁUPCA: „Powrót człowieka zwanego koniem” (amer.). SZAMOTUŁY: „ABBA” (szwedz.). SYCOW: „Dom pod czerwoną lałką” (węg.). SREM Klubowe: „Morze w ogniu” (radz.). Słonko: „Britannic w niebezpieczeństwie” (ang.). „Mama, ja żyję” (NRD). SRODA: „Wzgorza Zielonogory” (jug.). TRZCIANKA: „Eliza, moje życie” (hiszp.). „Sędzia Fayard zważy szeryfem” (fr.). „Najpiękniejszy koch” (radz.). TUREK: „Joseph Andrews” (ang.). WALCZ: „Republika Użycka” (jug.). WIERUSZÓW: „Jutro się policzy my, kochanie” (czech.). WRONKI: „Przełom Missouri” (amer.). WRZEŚNIA: „Ostatni raz” (amer.). WSKOWA: „ABBA” (szwedz.). ZŁOTÓW: „Ostatni raz” (amer.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 „General Barcz” — fragm. pow.; 11.30 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Muzyka seans filmowy; 13.20 Jazz; 13.40 Kąpiel mełomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.20 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.15 Inf. dla kierowców); 15.55 Człowiek i środowisko — gaw.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Soł i w kapeli; 20.05 Aud. pt. „Dyscyplina i komputery”; 20.20 „Znasz-li ten głos”; 21.15 Wybierny przebieg roku Interstudia; 22.23 Kształni na muzycznej antenie; 23 Witna Was Polska — magazyn słowno-muzyczny; 23.15 Koncert żywych od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II — Uwaga: na fali 406,5 m przerwa koosnerwa cyjna od g. 8-13.50; 8 Dialogi i zblizenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Radiowe debiuty poetyckie — J. Leppek i S. Pastuszek; 10.30 Jazzowe zespoły wokalne — „The Black Byrds”; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Gdy starych mistrzów czar; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wariacje na temat z opery „Kopciuszek” G. Rossiniego; 12.25 „Synowie Napoleona” — fragm. książki J. Dackiewicz; 12.45 Gra Ork. Arno Flora; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 Bolesław Szabelski — V Symfonia; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 M. Gendron gra utwory wiolonczelowe komp. franc.; 14.10 Wiecie, lepiej, nowoczesniej; 14.25 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.10 Kwartety B. Schaeffera i Fotka;



Sporo dziłkiego ptactwa zobaczyć obecnie można na rozlewiskach Warty w okolicy Kola (województwo konińskie). Fot. — R. Królak

Piłskie Zespołowo łatwiej o nowoczesną zagrodę

W Piłskim działa 237 Zespołów Młodych Rolników. Są one formą podnoszenia na wyższy poziom gospodarowania na wsi i doskonalenia kwalifikacji młodych. Zespoły przejmują co roku znaczne ilości gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi, przyczyniając się do wzrostu pogłowia bydła i trzody chlewnej oraz owiec; przybywa gospodarstw specjalistycznych.

Wszystkie zespoły uczestniczą w dorocznym współzawodnictwie „W ZMR — start do nowoczesnego rolnictwa”. Ma ono na celu podnoszenie aktywności społeczno - produkcyjnej młodych rolników, intensyfikację produkcji. W tym celu komisja przy Zarządzie Wojewódzkim ZSMP do koła podsumowania rywalizacji za rok ubiegły.

Najlepszym okazał się zespół z Rychlika (gmina Trzcinica), specjalizujący się w hodowli trzody chlewnej. Przewodnikiem jest Jerzy Susek, a opiekunem — Ryszard Durejko z gminnej służby rolnej. Młodzi z Rychlika uzyskali weszłym roku średnią obsadę trzody 397 sztuk na 100 ha użytków rolnych, zagospodarowali 98 ha gruntów PFZ, wyprodukowali dodatkowo 35 ton żywności wieprzowej.

Na drugim miejscu sklasyfikowano ZMR z Kaliszan (gmina Wągrowiec), a na trzecim — z Sokołowa (gmina Lubasz). Nadto pięciu zespołom przyznano wyróżnienia. (wis)

W czas zimy — pomóżcie przeżyć ptakom, dokarmiajcie zwierzyne leśną

16.40 Muzyka operowa; 17 Twarze jazzu; 17.20 „Zakład kąpielowy” — fragm. pow. E. Augustina; 17.40 „Z tamtej strony marzeń” — rep. literacki; 18 „Stożecze aktualności muzyczne”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Zapomniana budowa”; 19 Koncert wieczorny; 19.50 PKO swój bank, swój doradca; 20 Studio „Relaks”; 20.20 Recital Kwartetu Smyczkowego im. Bartoka; 21.40 I Symfonia „1959” na ork. smyczkowa i perkusji; 22. Książki, które ma was czekać; 22.30 Wiersze Mariana Grzeszaka; 22.40 „Spojrzenie w ciemność” — 170-lecie urodzin Braille’a — mag. liter.; 23.10 Heinrich Schütz — najwybitniejszy kompozytor niemiecki przed Bachem — Psalm 116; 23.35 Co słychać w świecie. Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za Kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Szaleństwo i metoda” — odc. pow.; 9.10 Pod batutą Glenn’a Millera; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz piły wytwórni Pepita; 11 „Kapłan i pow.”; 11.30 Z towarzyszeniem O. Petersona; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Tajemnica Jeziora” — odc. pow.; 14 Wariacje, fanfazy i kaprysy romantyków; 15.05 Pocztówka dżw. z Paryża; 15.20 Złote przeboje zespołu The Rolling Stones; 15.40 Z nowych nagrań zespołu Complextorium; 16 Rep. pt. „Łączki Pana Boga”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muz. poczt. UKF; 17.40

Kaliskie Wzorce wspólnego gospodarowania

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna im. II Zjazdu PZPR w Orli w gminie Koźmin (Kaliskie) obchodziła 25-lecie wspólnego gospodarowania. Początkowo liczyła 51 członków, dzisiaj jest ich 93. Gospodarza na ponad 431 hektarach ziemi we wsiach: Orla, Cegielnia i Orlinka.

Rozwój spółdzielni w ówczesnych warunkach jest sporym osiągnięciem. Uzyskano przede wszystkim duży przyrost plonów na coraz lepiej uprawianych gruntach. Zwiększyła się też produkcja zwierzęca; od kilku lat spółdzielnia m.in. kooperuje z rolnikami indywidualnymi. Z każdym więcej rokiem wzrasta sprzedaż produktów rolnych.

RSP rozbudowała niedawno swą bazę, zakupiła nowoczesny sprzęt rolniczy i pojazdy. Stała się teraz na budownictwo mieszkaniowe: 15 rodzin ma własne domki jednorodzinne, a przygotowuje się kolejne mieszkania w adaptowanych budynkach. (ewi)

Konińskie

Surowiec pod ręką a wydaje się dewizy

Przed rokiem informowaliśmy o uruchomieniu w zakładzie mleczarskim w Witkowie (Konińskie) linii technologicznej do wyrobu białka teksturowanego. Urządzenie to — je dno z pięciu w kraju — umożliwia przetworzenie mleka na 2 tony białka w ciągu doby. Cechuje się ono strukturą podobną do tkanki mięsnej i twardszemu zwierzęt. Według opinii naukowców, może stanowić dodatek w wyrobach garmażeryjnych i mięsnych.

Od wielu wszakże miesięcy Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska w Koninie ma spore trudności ze znalezieniem na bywców tego produktu. Dzień nie wytwarza się go zaledwie

Wszystkie drogi prowadzą do Nashville: 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Katy widzenia; 19.15 Standardy na skrzydłach; 19.35 H. Purcell; „Dydonia i Eneasz”; 19.50 „Szaleństwo i metoda” — odc. pow.; 20 Mini-max; 1. Skynnyrd; First and Last; 20.40 Z obu stron kamery; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Ray Charles; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 „Po trzykroć nigdy” — śpiewa Shirley Bassey; 23.05 Między dniami a snem. Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Muzyka; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. Geograf. Sem. IV „Rozwój poglądów na kształt ziemi”; 8.25 Heitor Villa Lobos: Suiata na głos i skrzypce; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych — Rodzina niepełna; 8.55 Graj kapelo; 9 Dla kl. III (j. polski); „Nocne marki”; 9.25 Koncert polskiej muzyki kameralnej; 10 Dla kl. VIII (j. polski); „Warsztat”; 10.30 Estrada Przyjaźni; 11 Dla kl. IV lic. (Propedeutyka nauki o społeczeństwie); „Idąc w naszym życiu”; 11.30 M. Ravel: Sceny z opery „Go dzina hiszpańska”; 12.05 Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia — magazynek; 12.25 Głód; 13.20 Dla kl. IV (j. polski); „Nocne marki”; 13.40 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Taniec Śląska i Beskidu Śląskiego; 15.05 Teatr PR — Studio Współczesne. Premiera Roku 1979: 16.05 Moje hobby; 16.25 J. niemiecki; 16.40 Felieton aktualny; 16.50 Radio

Poznańskie

Inicjatywy za pół miliarda

Nie bez powodu zwykło się gospodarność w najlepszym tego słowa znaczeniu określać mianem „poznajskiej”. Zamiłowanie mieszkańców do ładu, porządku i estetyki tradycyjnie od lat ma bowiem w województwie poznańskim dobre wzorce. Dlatego też są one upowszechniane w innych częściach kraju, a co roku przybywa kolejnych inicjatyw. Przypomnijmy, że tegoroczne, mające szczególną okazję — 35-lecie PRL, prezentowane będą w najbliższych miesiącach na łamach „GŁOSU”.

Gdyby zestawili rezultaty społecznej aktywności mieszkańców Poznańskiego w minionych latach, okazałoby się, że wykonano dzięki temu wiele przedsięwzięć, których bez bezinteresownej pomocy nie można by urzeczywistnić. Zwłaszcza w budowie i modernizacji dróg, tworzeniu przedsięwzięć, wiejskich świetlic i remiz strażackich. Co roku też zwiększa się liczba milionów zamyka się wartość społecznych dokonanych. Nigdy jednak dotychczas nie przekroczyła ona kwoty pół miliarda złotych.

Na tyle zaś obliczane są inicjatywy zgłoszone do realizacji w miastach i wioskach na rok bieżący. Po wnikliwym rozpatrzeniu możliwości i potrzeb środowiska, konsultacji z mieszkańcami, postanowiono wykonać w

roku jubileuszu kraju rozmaite prace łącznej wartości ponad 546 milionów złotych.

Pierwszeństwo w realizacji tych zadań przynajmniej przedsięwzięciom już trwającym, a więc rozpoczęto w roku ubiegłym lub w latach poprzednich. Chodzi o jak najlepsze wykorzystanie środków finansowych, przeznacze

wielkopolska piękniejsza

nie ich na społecznie najważniejsze cele. Nie jest wskazane podejmowanie nowych zadań, skoro inne nie zostały jeszcze zakończone. Mieszkańcy muszą być przekonani, że ich wysiłek w możliwie najkrótszym czasie zapracentuje widocznymi rezultatami.

Nie znaczy to jednak, że nie będzie się realizować gospodarskim sumptem inwestycji. Wystarczy zapoznać się z programem zamierzeń, by znaleźć kilkanaście nowych strażnic, przedszkoli i świetlic w miastach i gminach Poznańskiego, nowych odcinków dróg i chodników. Przede wszystkim jednak przewidziano wy

konanie przedsięwzięć remontowych i modernizacyjnych oraz czynów porządkowych. Ma to być w jak najlepszym zakresie przyczynić się do piękniejszego wyglądu każdej miejscowości.

Największa jest — oczywiście — wartość deklaracji mieszkańców. Miasto powinno witać ma lipcowe święto zmianionym wyglądem osiedli, ulic, miejsc rekreacji. Te ostatnie mają zresztą być w każdym niemal mieście i każdej gminie województwa otoczone opieką. Przewidziano powiększenie i porządkowanie parków, unowocześnienie ogródków jordanowskich, modernizację obiektów sportowych. Takie prace zaplanowano m.in. w Czarniejewie, Grodzisku, Kórniku, Nowym Mieście, Nowym Tomyślu, Ostrogu, Rokietnicy i Zaniemyślu.

Społecznym wysiłkiem powiększyć się ma także sieć urządzeń kanalizacyjnych i wodociągowych — tak ważnych dla rozwijania budownictwa mieszkaniowego. Mieszkańcy mają też pomóc w budowie i modernizacji dróg o łącznej długości 55 kilometrów oraz chodników — 16 km.

Realizacja tych wszystkich zamierzeń będzie w nadchodzących miesiącach sprawdzianem organizatorskich możliwości mieszkańców miast i wsi. (bop)

Echa naszych publikacji

Niewiedza bez etatu

Zarząd Wojewódzki Polskiego Związku Łowieckiego w Koninie odpowiedział na naszą krytyczną notatkę (z 29 stycznia) „Etat dla niewiedzy”, dotyczącą nieodpowiedzialnego potraktowania w tej instytucji rozmowy telefonicznej. Jak się okazało, po przeprowadzonych ustaleniach osoba winna została zwolniona z pracy z miesięcznym wypowiedzeniem. (woj)

Ujęcia wody i zbiorniki dla kolejnych miast

Z trudem i nie w pełni pokrywa się w Poznańskim zapotrzebowanie ludności i przemysłu na wodę. Skala potrzeb jest tak duża, że — mimo realizowanych przez Wojewódzką Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji inwestycji — mowieli być obecnie jedynie łagodzenie deficytu.

Odczuli to w minionych miesiącach mieszkańcy Szamotuł i Swarzędza. Zdolność produkcyjną wodociągu w Szamotułach zwiększono dzięki zastosowaniu rozwiązania racjonalizatorskiego. Obecnie prowadzi się prace nad rozbudową i modernizacją ujęcia wody dla Gniezna. Powinno to nastąpić w bieżącym roku. Wówczas w dużo większym stopniu (teraz sięga on zaledwie 70 procent) pokryć będzie można wodną potrzeby miasta. Prowadzi się również prace geologiczne i badawcze przed budową nowego ujęcia wodnego.

Jeszcze w tym roku powstaną dwa zbiorniki czystej wody dla Wrześni. Do rozpoczynanych w bieżącym roku inwestycji należą również: ujęcie wody dla Obornik oraz podobne ze stacją uzdatniania i siecią wodociagową w Pniewach. (jab)

Klub młodych twórców

Przy Zarządzie ZSMP w Lesznie przed półrokiem powstał Klub Młodych Twórców, skupiający kilkudziesięciu muzyków, plastyków, fotografów, filmowców i parających się piórem w różnych formach. Klub dostępny jest dla wszystkich i prowadzi swoją działalność w środowisku młodzieży leszczyńskiej.

W minionym roku dla plastyków zorganizowano warsztaty twórcze „Międzyzdroje — 78”, które miały na celu podniesienie poziomu artystycznego prac członków klubu i zintegrowanie srodo

wisk twórczych województwa. Po stałe podczas warsztatów prace (obrazy, grafiki, rzeźby) ekspozowane były w placówkach kulturalnych Leszczyńskiej na wystawach poplenerowych. Wspólnie z Wojewódzkim Domem Kultury KMT zorganizował podobne warsztaty dla fotografatorów, którzy poznawali tajniki wykonywania obróbki fotografii barwnej.

Ponadto przygotowano do wydania „Tekę młodych”, w której znajdują się najlepsze prace członków klubu. Jego członkowie utrzymują ożywione kontakty z podobnymi klubami w innych rejonach (mb)

PROGRAM 2: 16.30 — Język francuski — Kurs podst. 1. i 2. (kol.); 17 — Język rosyjski — Kurs podst. 1. i 2. (kol.); 17.30 — Świadek naszych przemian: „Alte urbe condita” (kol.). W programie wysłany zostanie jeden pierwszy filmów T. Makarczyńskiego „Suiata warszawska” oraz fragmenty kilku innych filmów pożytecznych Warszawa: 18.30 — Studio Sport — na stadionie 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — NURT — Pedagogika: „Kształcenie młodzieży zdefiniuj”. Wykl.: doc. dr hab. T. deusz Lewowicki; 20.45 — NURT Matematyka: „Eksperymenty losowe w nauczaniu rachunku prawdopodobieństwa”. Wykl.: dr Adam Płocki; 21.15 — NURT — Nauka nie początkowa: „Kształtowanie technik plastycznych u uczniów 6-7”. Wykl.: mgr Jadwiga Piskorska; 21.45 — 24 godziny Cybulska; 21.55 — Czas i ludzkie „Słońce jest bogiem” — film biograficzny prod. ang., ukazujący twórczość znanego malarza J. Sepsa Turnera (kol.).

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach: KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89; KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67; LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25; PRA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR, RTSS — Fizyka (sem. 2); „Podstawy teorii kinetyczno-molekularnej”; 6.30 — TTR, RTSS — Chemia (sem.